

*Pedagogika rodziny: podejście systemowe*, t. 1: *Familiologia*, red. Marek Marczewski (redaktor naczelny), Roman Gawrych, Danuta Opozda, Tadeusz Sakowicz, Adam Solak, Wydawnictwo: Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w Gdańsku, Gdańsk 2016, ss. 884.

Podjęta w pracy problematyka naukowa ma już swoją niemałą historiografię, toteż nie stanowi tematu łatwego ani w rozumieniu globalnym, ani częściowym, co ma zastosowanie również w przypadku omawianego tutaj dzieła zbiorowego.

Recenzowane dzieło jest rezultatem rozległych badań. Większość prezentowanych tutaj opiera się oczywiście na bogatej literaturze przedmiotu. Świadczy to o perfekcyjności autorów niniejszego studium w manifestowaniu swej erudycji. Dociekliwość badaczy była podyktowana rodzącymi się coraz to nowymi pytaniami, których nie chcieli pozostawić bez odpowiedzi. Niektórzy z nich nie zaniedbali żadnej okazji, by wniknąć w sedno wielu wątków, gdzie indziej potraktowanych pobieżnie.

Struktura pracy jest problemowa:

Część I, *Pedagogia rodziny w systemie nauk o rodzinie*, zawiera cztery artykuły (s. 21–140).

Część II, *Małżeństwo i rodzina*, jest nieco większa; liczy sześć tekstów (s. 143–288).

Część III omawia *Rodzinę jako wspólnotę osób*. Zawiera tylko trzy rozprawy (s. 291–337).

Część IV zajmuje się problematyką *Domu*. Wnosi cztery teksty ks. Janusza Mastalskiego (s. 339–407).

Kolejna, dość obszerna treść pracy (siedem rozdziałów) jest zatytułowana *Dziecko/dzieci* (s. 409–533).

*Rodzina w sytuacji kryzysu* to treść części VI (s. 535–691).

Rozprawę zamykają rozważania punktu VIII pt. *Szczególne wyzwania* (s. 693–858).

Omawiane są w niej takie bardzo ważne zagadnienia jak praca i rodzina, brak ojca, a także przestępczość w rodzinie.

Tom ten jest dziełem trudnym do oceny, nawet gdyby ktoś podjął się bardzo dokładnej lektury tego obszernego studium, liczącego prawie 900 stron tekstu. Bo nie w tym rzecz, by wyszukać takie czy inne potknięcia, ale w tym, by znaleźć to, co zasadnicze, ważne w posłudze, jaką jest praca na rzecz rodziny w trudnej sytuacji współczesnej.

Recenzowana rozprawa w pewnym sensie podsumowuje badania nad rodziną w Polsce dawniej i dziś. Dobrze się stało, że redaktor pozyskał do współpracy renomowanych autorów zajmujących się badaniem zagadnieniem od wielu lat (należą do nich m.in. ks. Czesław S. Bartnik, ks. Janusz Mastalski, Danuta Opozda, ks. Andrzej Łuczyński), a zarazem ludzi młodych, którzy w badaniach naukowych stawiają dopiero pierwsze kroki (np. ks. Marek Jeziorański, Katarzyna Wac).

Prezentowany tu rezultat badań trzeba uznać za zbiór ciekawych rozpraw i przyczynków poruszających kwestie szczegółowe, które nie znalazły dotąd miejsca w fachowych monografiach. Niejednokrotnie są to badania oryginalne (np. teksty Piotra Magiera, Pawła Skrzydlewskiego). O wiele częściej studia te są kontynuacją kierunków badań spotykanych już w literaturze przedmiotu. Taki charakter mają bardzo wnikliwie artykuły ks. Bartnika, o. Mieczysława A. Krąpca i ks. Janusza Mariańskiego. W obu przypadkach publikacja jest bardzo ważna, ponieważ dla nauki stanowi albo swoiste *resumé* poglądów na zagadnienie pedagogiki rodziny, albo też przedstawia inicjatywy wskazujące jeszcze nowe, szersze dziedziny zainteresowań.

Osobno wypada podkreślić przydatność pastoralno-formacyjną publikacji dla duszpasterzy i pedagogów oraz jako dobre *vademecum* dla animatorów pracy w duszpasterstwie rodzin w ogóle. Przez pozyskanie dobrych współautorów redaktorowi studium udało się ukazać ważną problematykę skupioną wokół rodziny.

Chrześcijaństwo patrzy na rodzinę jako na jeden z zasadniczych elementów Bożej ekonomii stworzenia i zbawienia człowieka. Jest ona zatem istotną częścią teologicznej nauki o człowieku i ekonomii Bożej w świecie. Podwaliny pod kościelne traktowanie o rodzinie kładzie teologia. Ponieważ rodzina jest zagadnieniem ogromnie złożonym i bogatym w treść, dlatego Kościół traktuje o niej na wielu różnych płaszczyznach: moralności, psychologii, wychowania, gospodarki, kultury, życia wewnętrznego, socjologii. Znany socjolog, ks. Janusz Mariański, w swoim wnikliwym studium zatytułowanym *Współczesna cywilizacja a małżeństwo i rodzina* podkreślił fundamentalny dynamizm zmian, jakim ulega współczesna rodzina. Oto większy fragment bardzo ciekawych wyników badań tego uczonego.

*„W toku radykalnych zmian społecznych i kulturowych zmieniają się znaczenie i funkcje socjalizacyjno-wychowawcze rodziny, a nawet ona sama znajduje się w procesie swoistego rozkładu tradycyjnych form. Socjologowie mniej radykalni w swoich ocenach dostrzegają zmiany w rodzinie współczesnej, ale według nich zmiany te dotyczą form, w jakich rodziny się objawiają (metamorfozy, a nie rozpad). Rodzina zmienia się, ale nie ginie, wykazuje też wiele umiejętności dopasowywania się do (po)nowoczesnego społeczeństwa. W warunkach przyspieszonych zmian społecznych może wzrastać do pewnego stopnia ranga rodziny jako czynnika o wręcz strategicznym znaczeniu, który decyduje o względnej trwałości życia społecznego, lub o jego labilności, a nawet o rozkładzie wartości i więzi moralnych w społeczeństwie znajdującym się w fazie transformacji” (s. 173).*

Recenzowana praca zasługuje na uznanie z kilku względów. Szczególnie ważny wydaje się jeden z powodów, który w zakończeniu należy mocno podkreślić. Otóż niektórzy autorzy pisali na temat wydawałoby się już trochę wyeksploatowany. Okazało się jednak, że potrafili powiedzieć jeszcze wiele nowego. Jest to najlepszy z możliwych argumentów, by z pełnym przekonaniem czytelnikowi rekomendować rozprawę jako studium bardzo ciekawe i wiele wnoszące w rozumienie problematyki rodziny we współczesnej rzeczywistości.

Szkoda, że Wydawnictwo nie zadbało o obcojęzyczne streszczenie; dzięki niemu to wartościowe poznawczo studium mogłoby trafić do szerszego obiegu naukowego.

*Edward Walewander*